

Sygn. akt I UK 271/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o określenie wysokości zadłużenia z tytułu składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji odwołującego się M. K. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 29 stycznia 2018 r., sygn. akt X U (...) oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 1 sierpnia 2017 r. w ten sposób, że określił wysokość zadłużenia ubezpieczonego z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, należnych za okres od lutego 2007 r. do maja 2016 r., zaś w punkcie 2 oddalił dalej idącą apelację.

W prawomocnej decyzji z 29 czerwca 2016 r. organ rentowy stwierdził, że płatnik składek M. K. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresach: od 1 stycznia 1999 r. do 6 listopada 1999 r., od 16 kwietnia 2000 r. do 5 stycznia 2003 r., od 16 kwietnia 2003 r. do 31 października 2003 r. oraz od 16 kwietnia 2004 r. do 11 maja 2016 r.

W dniu 5 września 2016 r. organ rentowy zawiadomił ubezpieczonego, że do tego dnia nie wpłynęły dokumenty rozliczeniowe za okres od sierpnia 2006 r. do maja 2016 r., pomimo obowiązku ich złożenia. W związku z powyższym, za ten okres został dokonany wymiar składek z urzędu. Zawiadomienie to ubezpieczony odebrał 19 września 2016 r.

Następnie 28 października 2016 r. organ rentowy zawiadomił ubezpieczonego o zakończeniu postępowania dowodowego w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, które zostało wszczęte 5 września 2016 r. (zawiadomienie to zostało doręczone ubezpieczonemu 2 listopada 2016 r.).

W zaskarżonej decyzji z 1 sierpnia 2017 r. organ rentowy określił wysokość należności z tytułu składek w za okres od sierpnia 2006 r. do maja 2016 r. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i Fundusz Pracy oraz należne odsetki od składek nieopłaconych w terminie.

W odwołaniu od przedstawionej decyzji płatnik składek podnosił, że opisane w jej treści należności składkowe uległy przedawnieniu.

Wyrokiem z 29 stycznia 2018 r., sygn. akt X U (...) Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie ubezpieczonego M. K. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 1 sierpnia 2017 r., określającej wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, należnych za okres od sierpnia 2006 r. do maja 2016 r. na kwotę 160.293,92 zł – obejmującą należność główną i odsetki należne za zwłokę.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 24 ust. 4 i ust. 5b ustawy systemowej.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja ubezpieczonego jest częściowo uzasadniona.

Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd Okręgowy, dokonując oceny kwestii przedawnienia składek objętych decyzją z 18 września 2017 r., trafnie wskazał, iż z dniem 1 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców – zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Ponieważ bieg przedawnienia spornych należności

składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy podstawowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy, regulujący zagadnienia intertemporalne. Zgodnie z jego ust. 1, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu, do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (według starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, ale od 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5-letniego (liczonego od 1 stycznia 2012 r.) lub 10-letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej.

Oznacza to, że - poddane analizie - składki na ubezpieczenie za sierpień, wrzesień, październik, listopad i grudzień 2006 r. oraz styczeń i luty 2007 r. ulegają przedawnieniu odpowiednio we wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 2016 r. oraz styczniu, lutym i marcu 2017 r. Założenie to ma charakter warunkowy, gdyż uzależnione zostało od stwierdzenia, że nie doszło do zawieszenia biegu przedawnienia już we wrześniu 2016 r.

W niniejszej sprawie organ rentowy odwołuje się do normy art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, która przewiduje instytucję wstrzymującą bieg przedawnienia od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Przez pierwszą czynność zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której mowa w art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, należy rozumieć czynność bezpośrednio związaną z

postępowaniem egzekucyjnym, jaką może być np. wystawienie tytułów wykonawczych, zajęcie wynagrodzenia, czyli czynności sensu stricte egzekucyjne.

Takiego charakteru nie miało, w ocenie Sądu drugiej instancji, pismo organu rentowego z 5 września 2016 r., stanowiące zawiadomienie ubezpieczonego o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy (o wymiarze składek). Sam organ rentowy w treści tegoż pisma podaje, że dopiero wydana w przyszłości decyzja określająca wysokość należności z tytułu składek (taki walor ma decyzja z 1 sierpnia 2017 r.), będzie dawała podstawę do wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Zatem w toku niniejszego postępowania organ rentowy powołał się na przepis art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, podnosząc zawieszenie biegu terminu przedawnienia w sprawie, lecz nie załączył do akt dokumentacji potwierdzającej tę okoliczność. Wskazane przez organ dokumenty są niewystarczające do dokonania sądowej kontroli zaskarżonej decyzji w tym aspekcie.

Natomiast w niniejszej sprawie organ rentowy odwołuje się również do normy art. 24 ust. 5f ustawy systemowej, która przewiduje instytucję wstrzymującą bieg przedawnienia w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym. Wedle tego przepisu, w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Należy przy tym podkreślić, że stosownie do przepisu art. 59 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (art. 31 ustawy systemowej), przedawnienie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne powoduje wygaśnięcie zobowiązania z tego tytułu, co oznacza, że po upływie okresu przedawnienia nie ma w ogóle możliwości ich dochodzenia (por. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej - Żukowskiej, Wydawnictwo C.H.Beck 2014, s. 496).

Wobec powyższego, skoro - na podstawie art. 24 ust. 5f ustawy systemowej – bieg terminu przedawnienia składek ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia

postępowania, to do zawieszenia biegu terminu przedawnienia składek obciążających ubezpieczonego doszło w okresie 5 miesięcy: od 8 marca 2016 r. (pierwsza czynność podjęta przez organ rentowy z urzędu) do dnia, w którym decyzja ustalająca obowiązek podlegania ubezpieczeniom stała się prawomocna, czyli do 5 sierpnia 2016 r.

Wobec powyższego, w dacie wydania zaskarżonej decyzji (1 sierpnia 2017r.), z uwagi na opisaną wyżej przerwę biegu przedawnienia, nie uległy przedawnieniu należności składkowe za okres od lutego 2007 r. do maja 2016 r.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w części co do punktu 2.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok oparł na niewłaściwej interpretacji art. 24 ust. 4 i ust. 5b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd Apelacyjny, że należności składkowe za okres od lutego 2007 roku do maja 2016 r. nie uległy przedawnieniu.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że mając na uwadze rozważania przedstawione w pierwszej części skargi kasacyjnej, wskazać należy, iż z uwagi na okoliczność, iż zarówno Sąd Okręgowy w K., jak również Sąd Apelacyjny w (...) dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego uczynił to w sposób wybiórczy i niekompletny. Powyższe w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd Apelacyjny w (...), że roszczenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nie uległy przedawnieniu.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie przedstawiła żadnego wyводу prawnego, który uzasadniałby pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, w szczególności, aby w niniejszej sprawie miała miejsce kwalifikowana postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, która mogłaby zostać uznana za oczywistą, a przy tym doprowadziłaby do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia. Jak wynika z treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w istocie skarżący kwestionuje ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sądy *meriti*, a to w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą skargi kasacyjnej oraz jej wniosku o przyjęcie do rozpoznania. Godzi się przy tym zauważyć, że argumentacja przemawiająca za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania powinna zostać zawarta w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie może być zmuszony poszukiwać tej argumentacji w pozostałej treści skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.